



Warszawa, 06 grudnia 2023 roku

## **STANOWISKO FUNDACJI GREEN REV INSTITUTE**

**w przedmiocie projektu rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniającego rozporządzenie w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych (numer w wykazie prac legislacyjnych Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi: 607)**

Szanowni Państwo,

Jako Fundacja Green REV Institute, mając na uwadze trwające konsultacje w pracach legislacyjnych Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, składamy uwagi do projektu rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniającego rozporządzenie w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych (numer z wykazu prac legislacyjnych Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi: 607, dalej jako: **Rozporządzenie**).

*Uwagi wstępne:*

**Na wstępie zaznaczamy, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z „konsultacjami” publicznymi, a nie z konsultacjami publicznymi.** Projekt zmian Rozporządzenia został bowiem zamieszczony na stronie RCL w dniu 6 grudnia 2023 roku (dzień wcześniej projekt przesłano do opiniowania lobbingsowym branżowym organizacjom reprezentującym hodowców zwierząt i producentów mięsa ze zwierząt oraz Radzie Dialogu Społecznego), a termin końcowy do zgłaszania uwag **wyznaczono na ten sam dzień!** Jako uzasadnienie dla tego skandalicznego modelu działania wskazano na „konieczność wydania projektowanego przepisu w jak najkrótszym czasie w celu zapewnienia rzetelności oznakowania środków spożywczych<sup>1</sup>”. Tak sformułowana argumentacja kłóci się z zasadami logiki, rzetelnego procesu legislacyjnego oraz samymi postanowieniami rozporządzenia i procedurą jego przyjmowania:

- będzie ono jeszcze notyfikowane Komisji Europejskiej zgodnie z postanowieniami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 2002 roku w sprawie sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych;

---

<sup>1</sup> Pismo Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 5 grudnia 2023 r., link do dokumentu: <https://legislacja.gov.pl/docs//509/12379651/13024601/13024603/dokument651106.pdf>.



- datę wejścia w życie Rozporządzenia określono na 12 miesięcy od dnia ogłoszenia;
- produkty, które nie spełniają wymagań określonych treścią Rozporządzenia mogą być zgodnie z jego treścią wprowadzane do obrotu do dnia 30 czerwca 2026 roku.

Powyższe świadczy o tym, że nie „konieczność wydania projektowanego przepisu w jak najkrótszym czasie w celu zapewnienia rzetelności oznakowania środków spożywczych” stała za takim sposobem procedowania, a **chęć ukrycia przed opinią publiczną wprowadzanych zmian.**

#### *Treść zmian przewidzianych Rozporządzeniem:*

Celem zmian wprowadzanych w Rozporządzeniu jest określenie kategorii produktów spożywczych, które mogą być oznakowane określeniami „szynka<sup>2</sup>”, „wędlina”, „wędzonka” oraz „kiełbasa<sup>3</sup>”.

Przepisów tych miałyby się nie stosować do środków spożywczych wytworzonych lub wprowadzonych do obrotu w państwie członkowskim Unii Europejskiej lub Republice Turcji lub wytworzonych w państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) będącym stroną umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, zgodnie z prawem tych państw.

Produkty, w których oznakowaniu użyto określenia „szynka”, „wędlina”, „wędzonka” lub „kiełbasa”, które nie spełniają wymagań określonych w § 18a Rozporządzenia, mogą być wprowadzane do obrotu do dnia 30 czerwca 2026 r. lub do wyczerpania zapasów tych produktów, jeżeli te produkty zostały opakowane w opakowania jednostkowe i w których oznakowaniu użyto określenia „szynka”, „wędlina”, „wędzonka” lub „kiełbasa” przed dniem wejścia w życie Rozporządzenia, które ma nastąpić po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Jako uzasadnienie do wprowadzanych zmian podkreślono przede wszystkim:

- „ochronę określeń stosowanych zwyczajowo do opisu produktów mięsnych”
- „konsumenci kojarzą określenia „szynka”, „wędlina”, „wędzonka” lub „kiełbasa” z produktami mięsnymi”

---

<sup>2</sup> Oznakowany jako „szynka” miałby być wyłącznie produkt wyprodukowany z uda zwierząt gospodarskich kopytnych, drobiu, zajęczaków, zwierząt dzikich utrzymywanych w warunkach fermowych lub zwierząt łownych lub z piersi drobiu.

<sup>3</sup> Oznakowany jako wędlina”, „wędzonka” oraz „kiełbasa” miałby być wyłącznie produkt wyprodukowany z mięsa w rozumieniu pkt 1.1. załącznika I do rozporządzenia (WE) nr 853/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiającego szczególne przepisy dotyczące higieny w odniesieniu do żywności pochodzenia zwierzęcego, w tym z mięsa peklowanego, niepeklowanego, solonego lub niesolonego, z ewentualnym dodatkiem tłuszczu, podrobów, przypraw lub surowców uzupełniających, w tym surowców niemięsnych.



- „proponowane zasady znakowania przyczynią się do zapewnienia ochrony interesów konsumentów dając im możliwość dokonywania świadomego wyboru spożywanej przez nich żywności a także ochrony rynku produktów mięsnych (!)”
- „Do MRiRW napływały wnioski o wprowadzenie terminów określających produkty powstałe z mięsa poprzez wprowadzenie prawnej ochrony tych terminów, aby zapobiec nadużyciom prowadzącym do wprowadzania konsumentów w błąd, min.: wniosek ośmiu organizacji rolniczych –#HodowcyRazem oraz Stowarzyszenie Rzeźników i Wędliniarzy RP (!)”

W Ocenie Skutków Regulacji wskazano, że obecny stan prawny **rzekomo** „przyczynia się do nadużyć prowadzących do wprowadzania konsumentów w błąd podczas wyboru żywności”, **niestety nie wskazano, jakie to rzekome nadużycia wprowadzające osoby konsumenckie mają miejsce.**

*Komentarz do treści zmian przewidzianych Rozporządzeniem:*

**Projektowane rozwiązania są ewidentnym efektem lobbingu branżowych organizacji reprezentujących hodowców zwierząt i producentów mięsa ze zwierząt.** Brak jest jakichkolwiek racjonalnych argumentów, które przemawiałyby za wprowadzeniem rozwiązań projektowanych w Rozporządzeniu.

Założenie projektodawcy, że obecny stan prawny wprowadza w błąd osoby konsumenckie, godzi w ich inteligencję i zakłada, że mają one problem z lekturą informacji zawartych na opakowaniu. Co więcej, w zmienianym rozporządzeniu istnieją przepisy, które bez trudu pozwalają oznakować opakowania tak, aby osoby konsumenckie mogły bez trudu rozróżnić produkty pochodzenia zwierzęcego oraz produkty pochodzenia roślinnego – przy zachowaniu obecnie obowiązującego sposobu nazewnictwa, tj. rezygnacji z § 18a Rozporządzenia. Możliwe jest bowiem dodanie oznaczeń w rodzaju „produkt może być spożywany przez wegetarian” albo „odpowiedni dla wegetarian”<sup>4</sup> oraz „produkt może być spożywany przez wegan” albo „odpowiedni dla wegan”<sup>5</sup>.

Projektowane rozwiązania są kolejną próbą **cenzurowania wegańskiego nazewnictwa produktów.** Już kilka lat temu Parlament Europejski próbował przeforsować tzw. poprawki 165 i 171, które zakazywałyby używania przez produkty wegańskie określeń takich jak „w stylu”, „alternatywa”, „zamiennik”, „smak” wraz z nazwami wyrobów mlecznych, jak również zakaz określeń takich jak „maślany” czy „śmietankowy”. Niemożliwe byłoby reklamowanie takich produktów w podobnym, kojarzącym się z tradycyjnym nabiałem opakowaniu (np. w kartonie). Na szczęście w toku prac

<sup>4</sup> Pod warunkiem że środek ten nie zawiera składników pozyskanych ze zwierząt lub że produkty pozyskane ze zwierząt nie były używane w procesie jego produkcji; zob. § 1 pkt 2 Rozporządzenia.

<sup>5</sup> Pod warunkiem że środek ten nie zawiera żadnych składników pochodzenia zwierzęcego lub że produkty pochodzenia zwierzęcego nie były używane w procesie jego produkcji; zob. § 1 pkt 3 Rozporządzenia.



legislacyjnych wykazano, że takie brzmienie przepisów stoi w sprzeczności z unijnymi założeniami, takimi jak strategia Farm to Fork, European Green Deal oraz zasadą proporcjonalności, statuowaną przez art. 5 ust. 4 Traktatu o Unii Europejskiej<sup>6</sup>.

**Identyczny skutek odnoszą proponowane przepisy Rozporządzenia.** Mają one efekt mrozący i dyskryminujący, wspierają wybrane grupy producentów żywności oraz traktują osoby konsumenckie niespożywające produktów pochodzenia zwierzęcego jak obywateli i obywatelki drugiej kategorii. **Co więcej, proponowane brzmienie przepisów uderza w producentów lokalnych – zakaz ten w zakresie, w którym dotyczy „szynki” bowiem nie będzie dotyczył produktów importowanych spoza Polski.** Rozporządzenie nie różnicuje też w żaden sposób produktów, które zawierają dużo ilości zdrowego białka roślinnego w porównaniu do tych, które takiego białka zawierają mniej – w związku z tym należy uznać, że prawo będzie karać producentów, którzy zapewniają wysoką zawartość zdrowego białka roślinnego w swoich produktach.

Wprowadzanie przepisów w takim brzmieniu jak te przedstawione w Rozporządzeniu wzbudza wątpliwości – w tym roku bowiem Francuska Conseil d'Etat zwróciła się do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (TSUE) o wyjaśnienie, czy rządowy dekret zakazujący używania terminów „mięśnopodobnych” w odniesieniu do produktów pochodzenia roślinnego jest zgodny z prawem UE. Dekret został pierwotnie opublikowany w zeszłym roku, z zamiarem zakazania używania terminów takich jak „stek” i „kielbasa” w odniesieniu do żywności pochodzenia roślinnego. Francja była pierwszym krajem UE, który próbował wprowadzić tego rodzaju zakaz, wspierany przez krajowy przemysł mięsny i lobby rolne<sup>7</sup>.

**Podobna ścieżka może mieć miejsce i w Polsce – z czego doskonale zdaje sobie sprawę projektodawca Rozporządzenia, wprowadzając tak długie przepisy przejściowe.**

O wiele lepszym rozwiązaniem, które należałoby rozważyć, byłaby nowelizacja przepisów Rozporządzenia w taki sposób, **aby rozważyć zobowiązanie producentów do wprowadzenia informacji o śladzie środowiskowym (rozumianym jako określenie wpływu produktu pochodzącego z systemu żywnościowego na środowisko, m.in. w zakresie emisji bezpośredniej i pośredniej gazów cieplarnianych), który powstaje przy produkcji zarówno produktów roślinnych, jak i produktów pochodzenia zwierzęcego.**

---

<sup>6</sup> Zgodnie z tą zasadą środki podjęte przez UE: muszą być odpowiednie, by doprowadzić do zamierzonego celu; muszą być konieczne, by doprowadzić do zamierzonego celu; nie mogą nakładać na osoby fizyczne nadmiernego obciążenia w stosunku do zamierzonego celu (proporcjonalność w wąskim znaczeniu).

<sup>7</sup> Zob. m. in. <https://foodfakty.pl/francja-zwraca-sie-do-tsue-o-legalnosc-zakazu-uzywania-terminow-np-stek-w-odniesieniu-do-zywnosci-plant-based>



Przyczyniłoby się to do popularyzowania wiedzy o skutkach środowiskowych związanych z produkcją żywności (np. w temacie śladu węglowego), co można by wykorzystać do wdrożenia koncepcji „zrównoważonego żywienia”, definiując to pojęcie jako spożywanie produktów nie tylko przyjaznych środowisku, lecz także łatwostrawnych, opartych na komponentach pochodzenia roślinnego, o możliwie niskim stopniu przetworzenia, otrzymywanych metodami uznawanymi za organiczne.

**Takie rozwiązania odpowiadałyby na realne potrzeby osób konsumenckich oraz przyczyniłyby się do ochrony naszego klimatu.** To przemysł mięsny bowiem odpowiada za 2/3 do 3/4 emisji gazów cieplarnianych pochodzących z systemu żywnościowego<sup>8</sup>. Istotną kwestią na tym tle jest udowodniony naukowo fakt, że realnym problemem nie jest nazewnictwo produktów pochodzenia roślinnego, a emisje gazów cieplarnianych uwalnianych w wyniku funkcjonowania przemysłu hodowlanego. Szacuje się, że przyczynia się ona do globalnych emisji ok. 14,5% gazów cieplarnianych pochodzenia antropogenicznego<sup>9</sup>. Wśród zwierząt tzw. hodowlanych to krowy, buhaje i cielęta przyczyniają się w największym stopniu do całości emisji gazów cieplarnianych z tego sektora (ok. 65%). Z kolei świnię, ptaki, bawoły i małe przeżuwacze są źródłem znacznie niższych emisji, stanowiących od 7% do 10% emisji całego sektora<sup>10</sup>.

**Czas zająć się realnymi problemami w znakowaniu żywności. W związku z powyższym wzywamy do zaprzestania dalszych prac nad rozporządzeniem w tym kształcie.**

\*\*\*

*Misją Fundacji Green REV Institute jest zmienianie i budowanie świata w szacunku dla człowieka, zwierząt i klimatu. Zauważamy, że współczesne rolnictwo przestało być tym, które znaliśmy. Stało się przemysłem, który wpływa na jakość życia i zdrowie ludzi, zmiany klimatyczne i uprzedmiotowienie zwierząt. Następuje koncentracja produkcji żywności, rośnie skala rolnictwa przemysłowego i maleje liczba małych, rodzinnych gospodarstw. Troska o zdrowie i wysoką jakość produktów została zastąpiona rachunkiem zysków i strat, i walką o jak najniższe koszty produkcji. Przemysłowe rolnictwo zmienia*

<sup>8</sup> Wspólny raport FAO, WHO, UNICEF i WFP, pt. „Stan bezpieczeństwa żywnościowego i żywienia na świecie” („The State of Food Security and Nutrition in the World”) z 2020 r.; <https://www.fao.org/3/cb4474en/cb4474en.pdf>; IPCC, Climate Change 2014: Synthesis Report. Contribution of Working Groups I, II and III to the Assessment Report of the Intergovernmental Panel on Climate Change, Core Wring Team, eds. R.K. Pachauri, L.A. Meyer, Geneva 2014; J. Poore, T. Nemecek, Reducing food’s environmental impacts through producers and consumers, „Science” 2018/360(6392), s. 987–992.

<sup>9</sup> H. Steinfeld [et al.], Livestock’s long shadow. Environmental Issues and Opinions, FAO 2006; P.J. Gerber, H. Steinfeld, B. Henderson, A. Moet, C. Opio, J. Dijkman, A. Falcucci, G. Tempio, Tackling climate change through livestock. A global assessment of emissions and opportunities, FAO, Rome 2013.

<sup>10</sup> P.J. Gerber, Tackling climate change through livestock. A global assessment of emissions and opportunities, FAO, Rome 2013.



*klimat, sprawia, że ludzie tracą prawo do życia w czystym środowisku. Wskazujemy więc, że prawo musi podążać za naszymi potrzebami, zmianami społecznymi, musi nas skutecznie chronić – dlatego też podejmujemy działania w duchu jego zmiany. Green REV Institute jest organizacją członkowską międzynarodowych koalicji 50by40, World Federation for Animals, Eurogroup for Animals, European Vegetarian Union, TAPP Coalition, Aquatic Animal Alliance, organizacją akredytowaną przy Programie Środowiskowym ONZ (UNEP), oraz jedną z 10 NGO w ramach EU Platform on Animal Welfare.*

*Future Food 4 Climate to koalicja organizacji społeczeństwa obywatelskiego, zrzeszająca 96 organizacji z Polski i Ukrainy, która podejmuje działania rzecznicze i strażnicze, angażuje i mobilizuje do działań, aktywizmu na rzecz sprawiedliwej transformacji systemu żywnościowego.*